

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje sięspełniam
obowiązek.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 138.

LESZNO, niedziela, dnia 16 czerwca 1935 r.

Rok XVI

Błędne drogi...

Polacy nie używają cukru, a polski cukier tuczy angielskie świnię.

Leszno, 15. czerwca 1935 r.

W krajach o wysokim poziomie kultury spożycie cukru jest bardzo duże. A u nas w roku 1933 na jednego mieszkańca spożycie cukru wynosiło zaledwie 8,61 kilograma rocznie. W województwach wschodnich na wet tylko 3,96 kilograma. Są to normy niestychane w porównaniu z tem, co spożywają mieszkańcy innych krajów.

W Danii na jednego mieszkańca wypada rocznie 49,8 kg. cukru, na jednego Anglika 46,6 kg., Szweda 43,3 kg., w U. S. A. 40, 5 kg. w bliskich nam Niemczech 28,1 kg., w Czechosłowacji 35,2. Są to normy w stosunku do naszych przeciętnych kilkakrotnie, a czasem — jeżeli chodzi np. o dane dotyczące ziem wschodnich — kilkanaście razy wyższe. Dane statystyki międzynarodowej, przytoczone powyżej, odnoszą się do lat 1927—1931. W tym czasie w Polsce średnia spożycia wynosiła 11,3 kg. na osobę, mając następnie w ciągu tych kilku lat do 8,61, a obecnie schodząc poniżej 8 kg.

Na tak niską granicę spożycia cukru wpływa przede wszystkim niestychanie wysoka jego cena, która w niektórych dzielnicach Polski zupełnie uniemożliwia ludności korzystanie z tego artykułu. Bardzo bowiem wysokie jest opodatkowanie cukru, które w 1934-35 r. dało skarbowi 93 milionów, a w bieżącym roku ma dać 100 milionów. Równocześnie rozwiązania sprawy produkcji cukru szuka się u nas na drodze eksportu i w tym celu uprawia się dumping, kosztem jeszcze większego wyrubowania ceny wewnętrznej.

Jak wygląda nasz dumping? W pierwszych pięciu miesiącach b. r. wywieźliśmy do Anglii 417 tys. centnarów cukru; za cukier ten otrzymaliśmy 104 tys. funtów szterlingów (po kursie 26,5), t. j. 2.756.000 zł. W Polsce ten sam cukier, sprzedany na rynku wewnętrznym, kosztowałby ponad 45 milionów złotych, czyli zgorą 20 razy więcej. Co więc pcha naszą politykę cukrową na tory tak samobójczych kroków eksportowych? Czy nasz rynek wewnętrzny stanowczo nie może pochłonąć tej ilości cukru, jaką wywieźmy, czy rzeczywiście jest w stanie nasycenia?

Jeżeli nasz wywóz w r. 1931 wyniósł 3.450 tys. centnarów (80 milionów zł.) w 1932 już tylko 1.850 tys. centnarów (34 milj. zł.), w r. 1933 — 1.140 tys. centnarów (19 milj. zł.), to widzimy, że wystarczyłoby podniesienie średniej skali spożycia cukru wewnątrz kraju o 50 procent, żeby pochłonąć wszystko, co wywieźmy po cenach niewytrzymujących żadnej kalkulacji. Zdobywanie funtów szterlingów drogą sprzedaży kilograma cukru polskiego po 6,5 grosza, czy nieco więcej, celem tuczenia angielskich prosiat — nie może uchodzić za wzorowo rozwiązany problem.

Czy możliwe jednak jest podniesienie spożycia wewnętrznego u nas o 50 proc.? Owszem, normy z lat 1931 i poprzednich wskazują na to zupełnie wyraźnie, a wydatne i rzeczywiste ob-

Japończycy wkraczają do Chin

Chiński minister wojny uciekł do Nankinu



Ucieczka wojsk chińskich.

Pekin, 15. 6. Komunikat do wództwa armii kwantuńskiej w sprawie incydentu w Czahar, stwierdza, iż w przeciwieństwie do oświadczeń strony chińskiej, japońscy oficerowie prze-

trzymywani byli w areszcie przez 5 dni w fatalnych warunkach, bez względu na to, że posiadali wszelkie niezbędne zezwolenia i przepustki. Gdy komisarz cywilny prowincji Czahar

zgłosił się u attache wojskowego Japonii w Peiping-Takahasi, celem przesłania go ze strony rządu tej prowincji, otrzymał on odpowiedź obecnej chwili na przeprosiny — zapóźno. Według obiegających się, japońskie oddziały w prowincji Czahar szybkim marszem posuwają naprzód. W niektórych miejscach szło już do starć z Chińczykami.

Pekin, 15. 6. Nowe oddziały japońskie w liczbie 1.700 ludzi przybyły w piątek do Tang-Ku, by zastąpić garnizony chińskie, które wycofały się. Na granicy Chin i Mandżurii przygotowane do dalszych transportów oddziały japońskie.

Wyjazd ministra Hoy-Ing-Sze z Nankinu uważany jest przez prasę japońską za ucieczkę. Przedstawiciel kół, zbliżonych do rządu, oświadczył, że dowódcy oddziałów japońskich będą umieli chyba udać się do Nankinu.

Z ostatniej chwili

Prace rządu francuskiego.

Par. — Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów, uchwalono prace rządu dla obrony franka, oraz brytyjską, dotyczącą rozmów morskich z Niemcami.

Rozmowy w Londynie.

Londyn. — W piątek popołudniu nadal rozmowy angielsko-niemieckie w sprawie zbrojeń morskich. Rozmawiano niektóre szczegóły techniczne osiągniętego porozumienia.

Japonia popiera Niemcy.

Tokio. — Ministerstwo spraw granicznych zawiadomiło ambasadora polskiego w Londynie, iż Japonia nie ma żadnych zastrzeżeń co do przyznania Anglii Rzeszy Niemieckiej 35 proc. terytorii brytyjskiej.

Włochy wynajmują okręty.

Sofia. — Jak donosi dziennik „Tribuna“, Włochy wynajęły trzy statki brytyjskie dla przewożenia zboża i innych produktów rolniczych z Rumunii do Wschodniej.

Kombatanci.

Berlin. — Związek kombatanckich niemieckich mają zaprosić do Berlina przedstawicieli kombatanckich angielskich. Jest to dalszy dowód na to, że Niemcy systematycznie kokietują Wielką Brytanię.

Straszliwy pożar

Straty oblicza się na 4000 zł

Rybnik, 15. 6. W nocy powstał wśród nader zagadkowych okoliczności pożar w drewnianej słomnej krytej stodole dworu Ruptawa, w pow. Rybnickim, należącego do Przedsiębiorstwa Osadniczego „Słazak“ z Katowic. Cała stodoła uległa w zupełności spaleniu, wskutek czego powstała szkoda wynosi około 4.000 zł.

Jedynie dzięki nader energicznej akcji ratowniczej zdołano pożar zlokalizować i nie dopuścić płomieni do pobliskiej obory, w której miało się 150 krów oraz 40 koni.

Katastrofa kolejowa w Koluszkach

8 dzieci zostało rannych, 2 lokomotywy uszkodzone

Łódź, 15. 6. W Koluszkach w czasie przetaczania pociągu, który szedł z Łodzi-Fabrycznej i miał być dołączony do pociągu idącego na Kraków oraz Zakopane, wskutek zbyt silnego pełnienia przetaczającej lokomotywy nastąpiła katastrofa.

Dwa wagony osobowe zostały u-

szkodzone, przyczem rannych zostało 8 dzieci. Komisja przeprowadziła dochodzenie. Pociągownicy zostali do odpowiedzialności maszynista parowozu, przetaczający wagony, oraz przetokowcy, których zawieszono niezwłocznie w czynnościach urzędowych. Nastąpiło opóźnienie ruchu o pół godziny.

Zginęło 1.500 ludzi

w strasliwym wybuchu fabryki

Berlin, 15. 6. Powoli tylko i drogą okólnych nadechodzą z Reims-dorfi wiadomości, przynoszące bliższe dane w sprawie potwornej katastrofy, jaka wydarzyła się w fabryce materiałów wybuchowych. Z doniesień tych wynika, że chodzi o eksplozję tak wielkich rozmiarów, jakich dotąd jeszcze nigdy nie zarejestrowano. Pierwszy wybuch nastąpił o godz. 15, poczem kolejno powtarzały się dalsze wybuchy. Wszystkie zabudowania fabryczne zamienione zostały w stos gruzów i morze płomieni. Wielka ilość budynków okolicznych i domów mie-

szkalnych, została siłą wybuchu zmieciona z powierzchni ziemi, bądź poważnie uszkodzona. Liczbę ofiar oceniają na 500 do 1.500 osób.

Ofiary przenoszone są masowo do ambulatorjów i trupiarni.

Z Sejmu

Warszawa, 15. 6. Jak już wczoraj donosiliśmy, w piątek nastąpiło zakończenie dyskusji nad nową ordynacją wyborczą. Dziś t. j. w sobotę 15 bm. od godziny 11-tej w południe, odbywała się dyskusja nad geografją wyborczą. W chwili, gdy numer oddajemy na maszynę (godz. 12 w poł.) p. poseł Makowski referuje sprawę Warszawy i Kresów Wschodnich.

Włosi uciekają z Abisynji

Addis-Abeba. Połowa kolonii włoskiej opuściła stolicę Abisynji, udając się do Erytrei. Reszta Włochów wyjechać ma z Abisynji w połowie lipca.

Wielkopoleanie -- czuwajcie!

Naród nie powinien dopuścić do zażydzenia ziem zachodnich

Coraz większy najazd żydostwa na Wielkopolskę a zwłaszcza do Leszna wzbudza niepokój w całym społeczeństwie polskim.

Niebezpieczeństwo, wynikające z zażydzenia ziem zachodnich, jest większe, aniżeli się wydaje. Potrzeba tylko wspomnieć o wielkiej „usłużności” żydów wobec Niemców, okupantów, b. zaboru pruskiego, a wystarczy, aby wyobrazić sobie rolę, jaką żydzi kiedyś w razie większego napływu odegrają wobec Polski.

Temu trzeba zaradzić zawczasu. Do całego społeczeństwa należy obrońa ziem zachodnich przed zupełnym zalewem żydowskim.

Na ten obowiązek wskazywał już w r. 1923 ks. Józef Kruszyński, b. rektor katolickiego uniwersytetu, pisząc m. in. w pracy swej „Rola światowego żydostwa”.

„Żydzi się starają usilnie wmańiać i przekonywać nasze sfery rządowe, że osiedlenie się w dzielnicach zachodnich zmierza ku dobru państwa, ponieważ w miarę odpływu żywołu żydowskiego w Poznańskie, będzie się tem samem zmniejszał w pozostałych dwóch dzielnicach”.

Wpuszczenie żydów do dzielnic zachodnich, równałoby się temu samemu, jak gdybyśmy oddawali im wolną część naszego domu, z którego po wielkich trudach zdołaliśmy ich usunąć. Byłoby to samo, jak gdyby zwycięzca, po odniesionym zwycięstwie i po opłaceniu ofiary z krwi, sam ze swoimi ludźmi oddałby się nieprzyjacielowi w niewolę.

„Gdybyśmy zezwalali żydom na osiedlenie się w dzielnicach zachodnich, byłoby to z naszej strony przykładanie ręki, aby powiększyć żywiol żydowski w Polsce”.

Przed przesiedlenie się żydów do tych dzielnic, nie zmniejszyłby się ich odsetek w stosunku do ludności polskiej, a tylko zyskałyby nowe placówki, aby na nich powiększyć się ilościowo. Który więc Polak może się na to zgodzić? Chyba jakiś niezdrowo-ważony ideolog, któremu doktryna zupełnie spacyfika zdrowy sąd, o ile takowy posiadał.

„Musimy tedy stać na straży i wołać do społeczeństwa Wielkopolskie go: Wielkopolska i Pomorze, czuwajcie! Nie dopuście do wędrówki obce-

go żywiołu, któryby zniszczył naszą kulturę, zatruł was jadem rozkładowej myśli i pomniejszył tak ciężko zdobyty dorobek”.

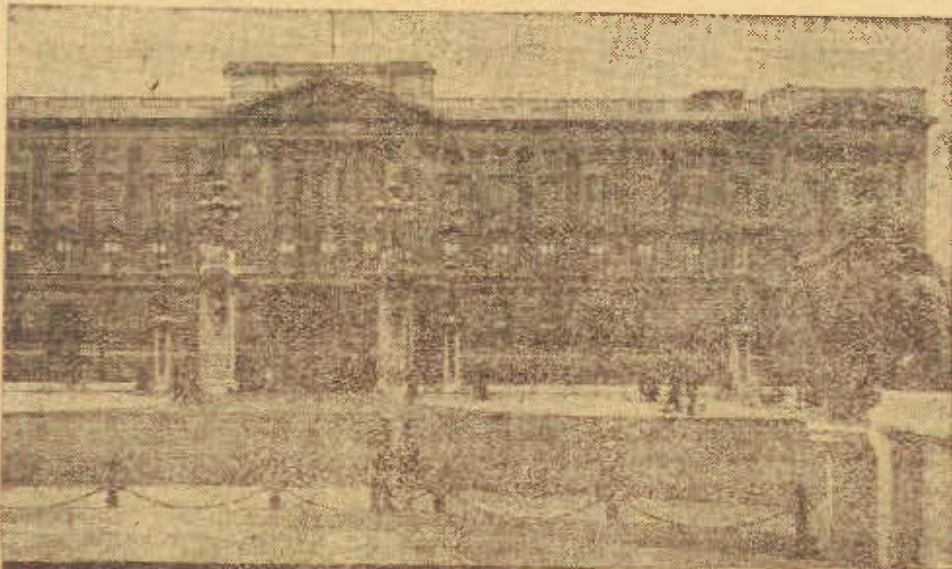
Wielkopolska i Pomorze, tak jak teraz, muszą być i na przyszłość wolne od żydów. Do zażydzenia nie dopuści naród, a głos narodu nie może być zlekceważony przez rząd, bez względu na to, jakim on jest, jakim on

będzie. Jesteśmy szczęśliwi, że dzielnie zachodnie nie posiadają żydów; musimy sobie wszyscy podać rękę, że ich tam nie puścimy”.

Tak brzmi ostrzegawczy głos katolickiego uczonego i wybitnego znawcy zagadnień żydowskich, — głos, który nie powinien stać się głosem wołającego na puszczy.

Głosny „podpalacz” Reichstagu

Komunista Torgler podobno wypuszczony na wolność



Nowe Prezydium Policji w Berlinie.

Berlin, 15. 6. Kłazyły tu uporczywe pogłoski, że b. poseł komunistyczny Torgler wypuszczony został na wolność.

Torgler, jak wiadomo, był jednym z oskarżonych w osławionym procesie o podpalenie Reichstagu i został

wspólnie z oskarżonymi bułgarami Dimitrowem, Popowem i Tanewem uznawany za niewinnioną. Podczas, gdy bułgarów wydano z granic Rzeszy, Torgler został zatrzymany w więzieniu śledczym pod zarzutem zdrady stanu w innej sprawie.

Nowa manifestacja militarna

w Niemczech

W ostatnim czasie mnożą się w Niemczech manifestacje związków byłych wojskowych. W okresie Zielonych Świąt odbył się w Kassel olbrzymi zjazd b. wojskowych zorganizowany w t. zw. Kyffhäuser Bund, zrównanym po przewrocie hitlerowskim z

organizacjami narodowo-socjalistycznymi. Zjazd ten był największym tego rodzaju. W Kassel zebrało się kilkadziesiąt tysięcy b. wojskowych ze wszystkich okręgów Rzeszy.

Na uwagę zasługuje, że w zjeździe tym wzięła poraz pierwszy udział

Reichswehr, której delegacja m. in. delegacja słynnej szkoły kawalerijskiej w Hannoverze, dokonała szeregu ciekawych pokazów. Było to więc święto dawnej i odrodzonej siły wojskowej Niemiec. A tyle się tam mówi o pokoju!

„Izby Pracy”

nie będą w Polsce zorganizowane przed wyborami.

Ustalenie reprezentacji grup społecznych do kolegów wyborczych nasuwało obradującym ofiarne i niełatwe bez przerwy połączone komisje konstytucyjnym sejmowej i senackiej, szeregi rozlicznych trudności.

Bowiem te grupy społeczne, które zorganizowane są w istniejących samorządach gospodarczych (Izby Rolnicze, przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze) mogły liczyć na konkretne ustalenie form ich reprezentacji w kolegiach wyborczych, ustalających kandydatów na posłów. Natomiast świat pracy, nie posiadający u nas mimo swej liczebności i pozycji jaką zajmuje w życiu społecznym i politycznym, należał do zorganizowanego przedstawicielstwa nasuwało obradującym komisjom wątpliwości co do form w jakich mają być uwzględnione jego interesy.

Oto, jak się dowiadujemy, w projekcie przyszłej ordynacji wyborczej przewiduje się powołanie do kolegów wyborczych również przedstawicieli Izby pracy, które w wachlarzu ustroju korporacyjnego reprezentowałyby, jak nazwa sama mówi, interesy świata pracy umysłowej i fizycznej.

Stanowisko komisji wydaje się nam bardzo słusznym i jedynie sprawnym wyjściem w poszukiwaniu harmonijnej reprezentacji układu społecznych w państwie.

Fakt, że Izby pracy nie będą mogły być zorganizowane w okresie przedwyborczym, każe szukać projektodawcom rozwiązania tego zagadnienia w zastosowaniu do istniejących stosunków. Ustalono zatem, że istniejące związki zawodowe pracowników, według klucza i form, które podlegają obecnie bliższemu opracowaniu, delegować będą do kolegów wyborczych swych przedstawicieli w liczbie odpowiadającej sile i znaczeniu ich ugrupowań społecznych. Jednocześnie rozważane jest znalezienie form reprezentacji dla szerokich warstw urzędników państwowych, którzy jak wiadomo, nie wszyscy są członkami związków zawodowych, stanowych.

Gabryel Holubek

POWIEŚĆ

120)

Doprawdy, niejedną, co to nam zarzuca, brak oświaty i cywilizacji, mógłby światło jeszcze dziś uczyć się jej od naszych przodków.

Skoro tedy spokój nastał w Polsce, król, kanclerz i sejmy zajęli się wewnętrznymi sprawami państwa; mianowicie wielki hetman zbawienne przedkładał sejmom projekta i ustawy, lecz niestety nie wszystkie przyjęto, lub też uchwalwszy nie wykonano; zajęto się przecież naprawą prawodawstwa, uchwalono podatki na wojnę, urządzono kozaków itd. Zamojski pracował jak mógł i rozumiał dla dobra kraju. Młody król chciał również szczęścia Ojczyzny, ale pomiędzy nim a kanclerzem panował pewien przymus i zimno; nie szli oni już tak ręką w rękę, jakto z Zamojskim cho-

swoje obowiązki, a Zygmunt poczuwając się do wdzięczności za tylą przysług oddanych sobie i krajowi, nagroził Zamojskiego dwoma starostwami. I o innych bohaterach z pod Byczyny nie zapomniał; pomiędzy wielu innymi Żółkiewski, który bitwę doradzał i został w niej ranny, otrzymał buławę połą koronną, to jest, został hetmanem polnym; pan Adam Wisłocki mianowany był starostą, dla Holubka przeznaczył król dożywocie kilka folwarków, które po bracie otrzymała Ludmiła, a nadto dostała ona od królowej Anny tak wspaniałą wyprawę, że niejedna senatorska córka takiej nie miała.

Pana Wojciecha cieszyły niezmierznie powszechnie głoszone zasługi syna i jeszcze głośniejsze bohaterskie czyny brata synowej, to też rozwiane na chwilę małżeństwem Adama z Ludką, słodkie marzenia ujrzenia swego domu w dawnej świetności, odżyły na nowo w sercu starego rycerza.

Pewnego popołudnia w maju r. 1591, w sadzie w Wisłocku, pod rozłożystą jabłonią, okrytą bujnem bladoróżowym kwieciem, siedziała pani Adamowa, wyszywając złotą nitką na białym atlasie przeczudne wzory; obok niej siedziała Bożena i w zamyśleniu bawiła się delikatnymi listeczkami, którymi obsypywał ją całą każdy sil-

niejszych podmuch wiatru, strząsający z drzew kwiecie; nieco opodal biegł po trawie trzyletni może chłopczyk, goniąc ze śmiechem motyle i pszczołki; pomiędzy gałęziami zaś olbrzymiej jabłoni, wisiał na kolorowych sznurach biały ozdobny koszyk, z którego wśród pachów uśmiechała się twarzyczka półrocznego dziecka; koszykiem poruszała wolna matka Maryśki, przyglądając się bacznie wszystkim poruszeniom maleństwa.

Twarz Ludmiły wyrażała powagę, ciche szczęście i zadowolenie; ale ilekroć oczy jej oderwane od haftu biegły za chłopczykiem, skaczącym po trawnikach, lub zwracały się na niemowlę, bujane w koszyku, wzrok młodej kobiety przypominał dawniejszą ognistą Ludkę, tak silnym jaśniał blaskiem i macierzyńską dumą. Ale bo też obydwie te jej dziecińcy śliczne były: starszy Gabryel Adam, z bujnymi, kasztanowatymi lokami i wielkimi, piwnymi oczyma, rosy i tegi nad wiek swój, a z twarzyczką cherubina, żywym był portretem matki i nieboszczyka, sławnej pamięci wuja Gabryela. Drugi, w koszyczku jeszcze mieszkający malec imieniem Wojciech Adam, miał oczęta siwe, włosy srebrzysto-popielate, więc nietrudno było odgadnąć już dziś, że ojcu będzie podobny, a może i cioci Bożenie.

Śliczna ta ciocia także się zmieniała; cudna wprawdzie była jak dawniej, lecz jeżeli zawsze robiła wrażenie nadziemskiej istoty, to teraz patrząc na nią, można się było obawiać, że nawet majowy wietrzyk rozwieje ją we mgle. I podczas, gdy oczy Ludmiły uśmiechały się i jaśniały radością, zrenice Bożeny zapatrzone były smutnie w dół nieskończoną, ale zdawały się nie widzieć.

Natomiast przed oczyma duszy zadumanej panią, jawiły się śliczne uszyckie jary, których wprawdzie w rzeczywistości nie widziała nigdy, ale o których bratowa cuda jej opowiadała: czasem znówu mignęła na koniu wspaniała postać pięknego rycerza, który uganiał się po stepach; ale konia nie zwracał ku zachodowi, lecz leciał na Dzikie pola, goniąc uciekającego Tatara. Bożena bowiem, mimo prośby pana Marka, nie oddała mu rąk. Wiedziała ona jak piękny młodzień był do niedawna rozmówca, a Ludce, więc lubo nie miała siły mówić mu zupełnie, zagnęła tak skłonnością własnego serca, jak i blagającymi spojrzeniami ukochanych, a mianowicie widoczną radością ojca, to przecież oddając całe, wielką i szlachetną miłością kochające serce, przegnęła także przywiązania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co dzień niesie?

Niedziela

16

czerwca

Dziś

Justyny, Jolanty

Wschód słońca g. 3,14

Zachód słońca g. 19,34

Wschód księżyca g. 19,42

Zachód księżyca g. 2,18.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.

Sobota, dnia 15. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 23,2, wiatr poł.-wsch., 7 m/s. Bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 748,2, wilgotność 47 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 29,2, najniższa plus 16,7. Ilość opadu 0 mm.

Temperaturę wody w łazience nołowa-
mo dziś 15 bm. plus 24°C.

—0—

LESZNO.

1) Dyżury lekarskie. Sobota, 15. 6. dr. Jorga; niedziela, 16. 6. dr. Christmann.

1) Dzień kwiatka, zapowiadany na jutro, t. j. niedzielę 16. bm., nie odbędzie się.

1) Zbiórka na „Sokoła”. Jutro, t. j. w niedzielę, dnia 16. bm. z rozporządzenia Województwa, odbędzie się w całej Wielkopolsce, a więc również w Lesznie, kwesta uliczna na Tow. Gimn. „Sokół”.

1) Wycieczka w redakcji. Wczoraj w godzinach południowych, pod kierownictwem p. prof. Machnikowskiego, uczniowie tuł. Państw. Gimnazjum Męskiego im. Komeńskiego, zwiedzili zakłady wydawnicze naszego pisma.

1) Znalezione luźne pieniądze. Odebrać je można w Ratuszu na pokoiu 4.

1) Wycieczka do lasu. Wycieczkę do lasu kółkowskiego urzędują jutro w niedzielę, dnia 16. bm. tuł. Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Zbiórka przy Szkole Przemysłowo-Handlowej o godzinie 14-ej. Wyjazd wozami. Zachęca się członków do licznego udziału z rodzinami, gdyż wycieczka ta będzie urozmaicona strzelaniami o nagrody, grą konkursową dla pań z nagrodami, wyścigi dzieci o podarki itp. Na miejscu bufet i orkiestra.

1) Zbiórka K. S. M. M. Jutro, w niedzielę wyjazd do Ponieca. Zbiórka o godz. 5,30 przed Domem Katolickim. Zbiórka powierzystów przed tartakiem p. Nowackiego, ul. 17. stycznia.

1) Dzień Robotnika Katolickiego odbędzie się w niedzielę, dnia 16. bm. w Oporowie. Członkowie, którzy chcą brać udział w tej uroczystości, niech się zgłoszą do piątku wieczora u prezesa p. Rzeźniaczka, Zacisze 26 m. 5. Zarząd.

1) Obozy letnie. Członkowie K. P. W., (przeszkoleni), którzy refleksywaliby na obóz letni wyszkoleniowy w okolicy Włocławka, zgłoszą się również w terminie do 17 bm. u p. Hylaka.

1) Tow. Opieki nad Zwierzętami. W sobotę, dnia 15. czerwca br. odbędzie się o godz. 20-ej w Strzelnicy zebranie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, na które członków i sympatyków uprzejmie zaprasza. Zarząd.

1) Dyrekcja Miejskiego Gimn. Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Lesznie donosi, że egzaminy wstępne odbędą się w poniedziałek, 17. czerwca br. o godz. 8-ej. Do pierwszej klasy przyjmuje się według przepisów dla nowego typu gimnazjum dziewczynki w wieku od 12—16 lat, które ukończyły sześć klas szkoły powszechnej. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) zaświadczenie powtórnego szczepienia ospy. Taksa egzaminacyjna wynosi 10,— zł, wpisowe 10,— zł.

—0—

Pożegnanie

Ks. prał. Steinmetza

Z Osieczny otrzymaliśmy następujący komunikat:

Obywatele i parafianie miasta Osieczny oraz miejscowości Łoniewa, Jeziorok i Trzebania, żegnając będą w niedzielę, dnia 23-go czerwca br. o godz. 7,30 wieczorem na sali p. Pieczyńskiego w Osiecznie, skromną wieczornicą, swego zasłużonego duszpasterza i honorowego obywatela miasta Osieczny, Przewielebnego ks. prałata Pawła Steinmetza, którzy z końcem bm. opuszczają miasto tuł., obejmując probostwo przy Kolegacie Farnej w Poznaniu, o czym uwiadomiamy wszystkich parafian, obywateli miejscowych i pozamiejscowych

Komitet:

Szurkowski Stanisław, burmistrz. Dr. Paśko Adolf. Bensch Władysław. Kaczmarek Antoni. Stefan Biedrzyński. Kuśnierski Kazimierz.

Sensacyjna rozprawa w Lesznie

Prezes gminy żydowskiej oskarżony o paserstwo

W następną środę, t. j. dnia 19-go bm. przed Sądem Grodzkim w Lesznie, odbędzie się sensacyjna rozprawa karna przeciwko tutejszemu prezesowi Gminy Żydowskiej — Adolfowi Pachterowi, oskarżonemu o paserstwo.

Przed ogłoszeniem wyroku sądowego nie chcemy przesądzać sprawy, w każdym razie sam fakt rzuci jasne światło, że w gronie narodu Izraela w Lesznie musi być coś nie w porządku, skoro czo-

lowy ich mąż Adolf Pachter, jako prezes Gminy Żydowskiej, oskarżony jest o paserstwo.

Nie chcemy być prorokami i nie chcemy zgóry ustalać winy prezesa Gminy Żydowskiej, ale skoro rozprawa sądowa wykaże, że Pachter rzeczywiście kupował towar kradziony, wówczas zrozumiemy ich brudną konkurencję i chęć łatwego zbagacenia się. W swoim czasie do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. 15 bm. g. 20 lekcja w Domu Kat. Dyr.

k) Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych. 15 bm. g. 18,00 zebranie mies. w lokalu p. Klemczaka.

K. S. Pogoń 15 bm. g. 19 pogadanka w lokalu pod filarami. Sprawy zawodów i obozu. Kierownik.

k) Kat. Stow. Młodz. Męsk. 15. bm. g. 8 lekcja chóru w Domu Katolickim.

1) Zebranie członków Kola Włocławek odbędzie się w niedzielę, 16. bm. o godz. 3 w Morkowie u p. Karasińskiej. Zarząd.

k) Stow. Obr. Praw Górnik 16. bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

k) Zw. Weteranów Powst. Nar. (Leszno) 16. bm. o godz. 19 zbiórka wszystkich członków na rynku w Zaborowie, w celu wzięcia udziału w uroczystości pobrania ziemi z granic Rzeczypospolitej. Kom.

k) Polski Zw. Zaw. Chrześc. Służby Domowej. 16. bm. g. 4,30 popoł. zebranie w Domu Katolickim. Zarząd.

k) „Dembinski” 17 bm. g. 20 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Spowodu występu komplet konieczny.

k) Zw. Urzędników Kolej. 18. bm. g. 19,30 zebranie w lokalu Hotelu Dworcowego. Referat członka Zarz. Gł. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów.

Zaborowo.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski”. Jutro, w niedzielę, o godz. 1,30 popoł. w lokalu drh. Sędkaka, odbędzie się zebranie mies. Kola, na które ze względu na ważne sprawy dot. zabawy letniej, uprasza się o przybycie członków. Zarząd.

zo) Ochotn. Straż Pożarna. Cwiczenia odbędą się w niedzielę, 16. bm. o g. 6-ej rano na placu przy strażnicy. Nacz.

Rydzyna

ra) Zw. Weteranów Powst. Nar. W niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 12 odbędzie się nadzwyczajne zebranie. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków konieczna, oraz zaprasza się wszystkich tych, którzy brali udział w powstaniu oraz członków rad ludowych



RADION
chroni najdelikatniejsze kolory!

Wystarczy:

1. Sprawdzić trwałość kolorów
2. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
3. Prać i płukać w zimnej wodzie

RADION
sam pierze

Zjazd katolicki w Borku

Na uroczystość przybędzie J. E. Ks. Kardynał Prymas dr. Hlond

Poniżej podajemy dokładny program XV. Zjazdu Katolickiego, który odbędzie się w dniach 6 i 7 lipca br. w Borku. Program tej uroczystości jest następujący:

W sobotę, dnia 6. lipca 1935 r. o godz. 17 — uroczyste przyjęcie J. E. Ks. Kardynała Prymasa na rynku miasta Borku. Powita p. Dykczak, burmistrz miasta, wiceprezes Parafialnej A. K. „Veni Creator” poczem nastąpi Otwarcie Zjazdu i I. zebranie. 1) Przemówienie Pretekta Zjazdu J. Em. Ks. Kardynała Prymasa. 2) Powołanie Marszałka i Przewodniczącego Zjazdu. 3) I. referat: „Marja — technieniem posłannictwa polskiego — ficyzmu w ciągu dzieł” — wygłosi p. Dr. Jan Białasik z Pleszewa. 4) Wstępną śpiew: „Boże, coś Polskę”. O godz. 18,30 Po skończeniu zebrania wprowadzeni J. Em. Ks. Kardynała Prymasa do kościoła parafialnego na Zdzicu i powitanie przez miejscowego Ks. Proboszcza.

W niedzielę, dnia 7. lipca o godz. 8,30 Msza pontyfikalna na Rynku przed cennym obrazem Matki Boskiej Boreckiej. Podczas mszy św. śpiewy wykonają: Parafialny chór mieszany, b. chór męski „Hasło”, c. chór 1000 dzieci szkolnych pod kierownictwem grona nauczycieli. Po mszy św. śpiew: „Kazanie n. t. „Marja — Królowa Apostołów” — wypowie Ks. Kanonik Dr. J. K. Kardynał Prymas.

II. zebranie Zjazdu o godz. 10,30 — 1) II. referat: „Kult Bogarodzicy — nowoczesnego apostołstwa Akcji Katolickiej” — wygłosi p. dr. Konrad Kolski z Poznania, Komandor orderu św. Józefa. 2) Rezolucje Zjazdu. 3) Zamknięcie XV Zjazdu Katolickiego. O godz. 11,30 Procesjonalne przeniesienie cudownego obrazu Matki Boskiej Boreckiej z Pleszewa do Kościoła Parafialnego, oraz śpiewy dziękczynne „Te Deum”.

Uwagi: 1) Składanie życzeń i listów jest przewidziane. Wszelkie gratulacje prosza się przesyłać na piśmie do Prezydium Zjazdu lub poprzednio do Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Kat. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 22, III piętro. 2) Zgłoszenia zapotrzebowania na kwatery przyjmuje Archidiecezjalny Instytut Akcji Kat. w Poznaniu do dnia 2. lipca. 3) Przejazd do Borku nastąpić może koleją lub autobusem. Przewiduje się podążanie popularne na Zjazd do Borku z Poznania, Jarocina, Leszna i ewent. Gniezna, Bydgoszczy, Ostrowa i Gostynia. Bliższe szczegóły w tej mierze wraz z cenami biletów podane zostaną w osobnych komunikatach w prasie codziennej.

—0—

Na co wolno polować w lipcu

Na zasadzie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz woj. śląskiego, w lipcu wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym: sarny-kozy (oprócz poznańskie i pomorskie), dziki, bataljony (od 11 lipca), dzikie kaczory (od 16 lipca), dzikie kaczki samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne (od 15 lipca).

„Dom Ludowy”

w ciągu roku będzie wybudowany w Lesznie.

Wczoraj, wieczorem w sali Ratusza, pod przewodnictwem p. starosty Świątkowskiego odbyło się zebranie przedstawicieli władz, wójtów i organizacji zaproszonych w celu zawiązania powiatowego Komitetu uczenia śp. Marszałka. Po dłuższej dyskusji zapadła uchwała zawiązująca Komitet powiatowy, oraz lokalny miejscowy, z tem, że lokalne Komitety w powiecie organizują wójtowie. Celem Komitetu jest zebranie w Lesznie i w powiecie funduszy na budowę „Domu Ludowego” w Lesznie, który ma być symbolem zgody narodowej. Prezesem Komitetu jest p. starosta Świątkowski, wiceprezesem p. burmistrz Kowalski, a skarbnikiem p. dyr. Zieliński.

P. K. P. w Lesznie

a ekspedycja i przesyłki towarowe.

P. K. P. Ekspedycja Towarowa w Lesznie przesyła nam następujący komunikat:

Na podstawie pospiesznych listów przewozowych tutejsza Ekspedycja Towarowa przyjmuje całowagonowe przesyłki do przewozu na pociągi osobowe bez dopłaty 25 proc. i to:

żywe zwierzęta i ptactwo za wyjątkiem gęsi oraz warzywa i owoce świeże w kierunku Katowice i Warszawa. Dorozę towarzyszącego przesyłce żywych zwierząt przewozi się bezpłatnie.

Przyznano ulgi na przewóz materiałów budowlanych do robót, wykonywanych między innemi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz przez podległe temu Ministerstwu Organa i Urzędy albo związki samorządowe na budowę dróg i mostów, brukowanie ulic, roboty wodociągowe-kanalizacyjne, regulacje rzek itp.

Przyznano 25 proc. ulgi pozataryfowej na przewóz drzewa tartego z pozycji 910 b od stacji położonych w okręgu D. O. K. P. Kraków i Lwów do stacji Wojew. Poznańskiego i Pomorskiego.

Bliższe informacje udziela informator tutejszej Ekspedycji Towarowej.

„Nihil novi sub sole...”

Wrażenia z wycieczki do wiecznego miasta

(Korespondencja wł. „Głosu”).

Rzym, 14. 6. 1935 r.

Rzym pławił się w słońcu. Jak na dłoni leżał u naszych stóp sławny dziś we Włoszech Pałac Wenecki, serce faszyzmu, i plac tejże nazwy, na którym wśród zgłębku dnia niedzielnego, policjant kierował ruchem ulicznym. Mimo upału był w czarnym aż kruczym mundurze i również... czarnym kasku kolonialnym! Gestem ćwiczo- nym, jak na nieustającej paradzie, za- dzierał łokieć (na tempa) i białą pałeczką wskazywał drogę: wszelki ruch stop, bo teraz jadą ci, którzy u- dają się w kierunku „via del Impero”! Na czynności tego stróża porządku pu- blicznego, bez słowa, niby dwa posagi wykute z jednej bryły, w mundurach żołnierskich, lecz niemal stalowych, także czarnych i czarnych koszulach, patrzyli dwaj gwardziści faszystowscy, sprawujący straż przed siedzibą „Il duce” i sławnym balkonem z którego przemawiać zwykł do ludu.



Włoska idylla z gołębiami.

Rzym pławił się w słońcu i w u- pale. Rozkrzyczanym, zgłębliwym „lañ cuhem bez końca” toczyły się samo- chody (Rzym nie przestrzega ciszy sy- renowej) i w dalszym ciągu i bez przerwy odbywało się coś, co, „czło- wiek północny” nazywa „przedstawi- niem”. Policjant na rogu, straż w pa- lacu, karabinierzy zachowywali się, jak typowi aktorzy, którzy nie sprawują swych urzędów, czy funkcji, lecz gra- ją doskonale wyreżyserowane role. — Gdybym nie lękał się przesady, to mozebym powiedział, iż współczesne- ni Włochami, w sposób wszechwład- ny, ba, nawet absolutny rządzi gest! Od wierzchołków Italji, aż po najdal- sze jej niziny, ludzie grają rolę, które im wyznaczył dyktator i partja, je- dyna zresztą jaka istnieje tutaj, faszy- stowska. Jeśli na współczesne Włochy spojrzeć właśnie, jak na wielki teatr, czy też olbrzymie widowisko publicz- ne, to mimowoli podziw ogarnia dla reżysera, który potrafi tę całość trzy- mać... w garści.

Od pomnika króla Wiktora Ema- nuela i płyty Nieznanego Żołnierza przeniesliśmy się do „starego Rzymu”, gdyż z „foro Italico” na „foro Roma- no”. Od jednego do drugiego jest za- ledwie kilkadziesiąt kroków, choć dzie- ła je tysiące lat! Nakładem wielomil- jonowych sum, nietylko wydobyto szczątki chwały rzymskiej, na pełne światło słoneczne, lecz, aby je wydo- być, burzono całe dzielnice, usuwając starannie wszystko, co trąciło współ- czesnością. To też, gdy stanąć u ba-

lustrady, odgradzającej głębie, w któ- rej widnieją pomniki Romy właściwej, od życia dzisiejszego, mimowoli nasu- wa się myśl: „ten człowiek ciągle gra”. Tak. On ciągle gra na jednej i tej sa- mej strunie duszy włoskiej: „połącz przeszłość z teraźniejszością, wielkie, odrodzone Włochy, w myśl tradycji staroitalskiej — avanti!” Znowu trochę przesady z mej strony: „Mussolini ro- bi „powtórkę” wielkiej przeszłości rzymskiej”.

Zrównoważony, opanowany i nie- wybuchowy mieszkaniec krain północ- nych wzdryga się: przesada!... Dla nas — tak. Dla Włoch i Włochów — Broń Boże! Włoch w najszerszych masach dziedzic tego samego proletariatu, któ- ry w starej Romie krzychał: „panem et circenses!”, nie potrafi pracować bez podniety. „Il duce” dał mu ją, bo dosłownie z prochu wyczarował prze- szłość Wielkiego Rzymu i kosztem milionów rzucił mu go przed oczy: patrz i pracuj! Owoce znajomości psy- chiki swego narodu, są aż nadto wi- doczne. Baz żadnej przesady rzecz mo- żna, iż dzięki umiejętnemu działaniu wodza, nawet najuboższy czystościel bu- tów czuje się dziś spadkobiercą tego, co Włochom zostawili Cezarowie, bo „Il duce” potrafił go natchnąć tęskno- ścią do potęgi.

Forum Romanum w pełnym świe- tle dnia, w radosnym blasku słońca, sprawia wrażenie bajki wyczarowanej na jawie. Bezwiednie drżysz, gdy na Kapitolu patrzysz na jego cudowną

architekturę i niemniej wspaniałą po- mnik „konnego” Marka Aureljusza”. „Miedziany jeździec”, w historii rzeź-



Handlarz na „foro Romano”.

by ma jedno i to samo źródło, które bije od tysięcy lat w tem samym miej- scu — na progu Kapitolu! Znowu na- suwa się maksyma: „nihil novi sub sole”... Bo... gdy, stąd od postumentu zaprojektowanego przez Michała Anio- ła, spojrzysz w historję świata, zrozu- miesz Włochy.

Juljan Podolski.

Marzenia i rzeczywistość

Szczęście składa się z chwili radości, a radość trzeba umieć wydobyć z najdro- bniejszych szczegółów życia, z jego dro- biazgów.

Tę prawdę dobrze rozumieją ci, którzy grają na Loterii Państwowej. Już sam fakt nabycia losu napawa człowieka ra- dością i otuchą. Chowając los do kiesze- ni, radośnie podniesiony zaczynasz ma- rzyć, co zrobisz, gdy wygrasz taką sumę pieniędzy, co, gdy linna.

Ale niezależnie od tego zaczynasz na zimno rozważać, jakie są twoje istotne szanse wygrania. I liczysz: w pierwszej klasie jest trzynaście tysięcy wygranych, w drugiej dziesięć, w trzeciej osiem, w czwartej 76.139.

Zachowując najbardziej zimną krew,

dochodzisz do nieodpartego wniosku, że niema żadnego powodu, by w olbrzymiej powodzi wygrywających losów, nie zna- laż się twój los, byś nie wygrał mniej- szej lub większej wygranej lub przynaj- mniej nie wrócił ci się koszty gry.

W 33-ej Loterii, której ciągnięcie 1-ej klasy zaczyna się 19. czerwca, szanse gra- jącego jeszcze wzrosły. Dla tych, którzy nie wygrali w żadnej z czterech klas, Lo- terja przadza dodatkowe ciągnięcie dnia 20. grudnia „na gwiazdkę”. Udział w tem ciągnięciu nic nie kosztuje. Wygrane w niem wypłacane będą za okazaniem losu klasy czwartej; trzeba więc te losy i po- ukończeniu ciągnięcia tej klasy nadal za- chować.

— O —

Krupp rozbudowuje się

Nowe zakłady w pobliżu... Tokjo.

Londyn. 14. 6. Z Tokjo dono- szą: Niemiecka firma Kruppa rozpo- częła budowę zakładów przemysło- wych w Kamata w pobliżu Tokjo.

Zakłady te wyrabiały specjalne gatunki stali i maszyny, potrzebne do fabryk chemicznych.

— O —

Pół miljarda na inwestycje w Polsce

Warszawa. Poza kwotami z pożyczki inwestycyjnej, które wyzna- czono w wysokości 152 milionów zło- tych na przeprowadzenie w bież. roku kwoty, przewidziane w budżecie admi- nistracyjnym państwa na inwestycje wynoszą ok. 40,8 milj. zł.

Razem fundusze, przewidziane na inwestycje w br. w dziale administra- cji budżetu Państwa i innych instytu- cji i funduszy wynoszą 300 milion. zł. razem zaś z pożyczką inwestycyj- ną ponad 450 milj. zł.

Świadectwa przemysłowe

Warszawa. Na. zapytanie Zwią- zku Izb Rzemieślniczych ministerjum skarbu wyjaśniło, że na dostawy wyro- bów własnej produkcji nie należy na- bywać odrębnego świadectwa przemy- słowego. Uzyskany obrót z dostaw wli- cza się do obrotu warsztatu rzemieśl- niczego, do którego stosowana jest stawka jedno-procentowa, o ile właści- cie zakładu posiada kartę rzemieślni- czą.

Stan bezrobocia

Warszawa. — Liczba bezrobotnych w dniu 8 bm. na terenie całego Państwa wynosi według danych biur Pośrednictwa Pracy 405.813, co stanowi spadek bezro- boccia w ciągu tygodnia o 8.059 osób.

HUMOR

W zastępstwie.

— Ach te podatki od psów! Czy pan ma też psa?

— Nie, nie mogę na to sobie po- zwolić, jak tylko usłyszę za drzwia- mi jakiś podejrany szmer, to... sam szczekam.

„Dziedzictwo”

Powieść współczesna K. Wybranowskiego.

Nakładem Księgarni św. Wojciecha, u- ukazała się powieść p. t. „Dziedzictwo” (400 str.) p. K. Wybranowskiego, auto- ra „W połowie drogi”, która to książka spotkała się z pochlebną oceną krytyki i uznaniem licznych rzesz czytelników.

Powieść Wybranowskiego, a zwłaszcza „Dziedzictwo” jest książką naprawdę fas- cynującą. Autor sam zdaje sobie sprawę, że powieści tego rodzaju muszą być tak napisane zajmująco i ciekawie, by Czy- telnicy, pochłonięci przebiegiem zdarzeń, nie zastanawiali się ani nad ich prawdopo- dobieństwem, ani też nie domyślali się dalszego ciągu, a tem mniej rozwiązania. Akcje w tej książce są jakby naszpikowane różnobarwnymi szkiełkami kalejdoskopu, które za każdym potrząśnięciem układają się w inne figury.

Przed czytelnikami rozwija się obraz śmierci dziwaka - starca z Turowa, który cały swój miljonowy majątek zapisał sy- nowcowi Twardowskiemu z Paryża. Spo- rządzenie testamentu, objęcie solwarku i fortuny miljonowej, o której nikt w okolicy nie wiedział — samego Twardowskiego zastanawia, a autorowi daje sposobność do przedstawienia galerji ciekawych typ- ków. Dzięki tuzinom plotek o zrujnowa- niu majątku Twardowskiego, autor wprowadza czytelnika za kulisy rzeczywi- słości życia. Unikają bohatera powieści znajomi i sąsiedzi w obawie przed pro- pozycją pożyczek, następczą się żydzi z okolicy i fabuła zyskuje coraz silniejsze napięcie, aż wśród ogólnego zdezorjentowa- nia Twardowski i przypadek wykry- wają sprawców intryg w postaci międzyna- rodowej organizacji żydowskiej, z którą bohater powieści walczy do upadłego, aż wreszcie zwycięża.

Ten wyjątek z powieści Wybranow- skiego jest równocześnie pouczającym obrazkiem obyczajowym z XX wieku. Trzeba zapisać na wielkie dobro autorowi, że powieści jego przyświecają cele głę- bokie, że rozumie on sens i znaczenie taj- nych organizacji międzynarodowych. Jak- kolwiek książkę Wybranowskiego przyświe- cały cele literackie fantazji, jednak nauko- we podejście do przedmiotu i zrozumie- nia wartości istotnej tej części wiedzy współczesnej, czyni z jego „Dziedzictwa” naprawdę wartościowe dzieło literackie, będące chlubą naszego piśmiennictwa.

St. Tad. Kaczmarek.

Zazdrość nie na miejscu

Modna cukiernia o piątej popołudniu. Wszystkie stoliki zajęte. Muzyka przygrywa sentymentalnie tango. Waskiem przejściem w poszukiwaniu wolnego miejsca, przecho- dzi piękna pani, otoczona rojem wielbi- ciek. Zazdrosny wzrok pań i pełen podzi- wu — panów, po zlustrowaniu całej posta- ci, zatrzymuje się na bujnych, puszystych włosach, widać umiejętnie pielęgnowanych.

„Takie włosy to skarb” — rozlegają się słowa pełne uznania lub zawiści.

A przecież kobiecie nowoczesnej, tak łatwo utrzymać swą chłopięcą fryzurę w należytych stanie, oczyszczając włosy i skó- rę głowy przez mycie włosów proszkiem mydlanym „Savona” marki Antiba.

Shampooing Powder marki Antiba za- wiera specjalnie przygotowane mydło nie- drażniące skóry, dające outfitą pianę i na- dające włosom puszystość i jedwabistość. Proszek Savona bywa dwóch rodzajów: zwykły do włosów ciemnych i specjalny do włosów jasnych.

Najdogodniej jest rozpuścić zawartość torebki w niewielkiej ilości ciepłej wody (1—2 szklanki) i płynem tym zmywać wło- sy dopóki nie wytworzy się obfita piana. Następnie oplukać włosy kilkakrotnie z mydła.

Niech każda z pań odrzuci brzydkie uczucie zazdrości, pamiętając, że regularne mycie włosów proszkiem Savona marki „Antiba” uczyni jej fryzurę równie piękną i podziwianą.

Radjoprogram

Niedziela, 16. czerwca.

Warszawa. — 8,30 Audycja poranna. 10,00 Transmisja Nabożeństwa. 12,03 Feljton. 12,20 Poranek muzyczny. 13,00 Słuchowisko Teatru Wyobraźni. 14,00 Koncert. 15,00 Pogadanka rolnicza. 15,10 Muzyka salonowa. 15,22 Przegląd rynków produktów rolnych. 15,35 Warczacje c-moli. 15,45 Porady weterynaryjne. 16,00 Koncert. 16,45 Szkic literacki. 17,00 „Koncert dla naszych letników i uzdrowisk”. 18,00 Transmisja. 18,20 Orkiestra. 18,15 „Cala Polska śpiewa”. 18,45 „Życie na Wiśle”. 19,25 Utwory fortepianowe. 19,50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami R. P. 20,00 Dzieńnik wieczorny. 20,10 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski”. 20,15 „W godzinę śmierci”. 21,30 Audycja literacko-muzyczna. 22,00 Transmisja meczu piłkarskiego Polska — Węgry. 22,00 „Marynarka gra”. 23,05 Wiadomości sportowe. 23,35 Muzyka salonowa.

**Zwiedzajcie Leszczyński
Ogród Zoologiczny!**

Informator m. Leszna

HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 20. —
Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiad,
kolacje. Tanie pokoje.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja. Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wybórowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32. Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

TANIE ŹRÓDŁA ZAKUPU:

Największy magazyn i wytwórnia obuwia Z. Bałdowski, M. Piłsudskiego 55. Obuwie w wielkim wyborze i niskich cenach.

FRYZJERZY:

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim Miłgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaże. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię najtaniej wykonuje Foto Albin Flieger, Piłsudskiego 13.

BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 1. Tel. 88.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski wyświetla dziś: „EX-ZONA” z Adolfem Menjou i Doris Kenyon. Nadprogr. tygodnik Pat'a.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ŻYŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 14. 6 1935 r.

Ceny orientacyjne	
Żyto	13 75—14 00
Pszenica	15 75—16 00
Jęczmień 710—725 g/l.	16 25—16 75
Jęczmień 680—690 g/l.	15 25—16 00
Owies	15 50—16 00
Mąka żytnia I. gat. 0,55% wł. w.	20 50—21 50
Mąka żytnia I. g. 0,65% wł. w.	19 50—20 50
Mąka żytnia II. g. 55-70% wł. w.	14 00—15 00
Mąka żytnia posładnia ponad 70% wł. w.	12 00—13 00
Mąka żytnia razowa 0,95% wł. w.	16 00—17 00
Mąka pszenna g. IA 20% wł. w.	27 00—29 50
Mąka pszenna g. IB 45% wł. w.	26 50—27 00
Mąka pszenna g. IC 55% wł. w.	25 50—26 00
Mąka pszenna g. ID 80% wł. w.	24 50—25 00
Mąka pszen. gat. IE 65% wł. w.	23 50—24 00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22 50—23 00
Mąka psz. gat. IIB 20-65% wł. w.	22 00—22 50
Mąka pszen. g. IID 45-65% wł. w.	19 50—20 00
Mąka pszen. g. IIF 55-65% wł. w.	18 00—18 50

Mąka pszen. g. IIIA 65-70% wł. w.	17 00—17 50
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% wł. w.	14 50—15 00
Otręby żytnie stand.	10 50—11 00
Otręby pszen. grube stand.	10 75—11 25
Otręby pszen. średnie	10 00—10 50
Otręby jęczmienne	10 00—11 25
Siemie lniane	44 00—47 00
Gorzczyca	36 00—40 00
Groch Viktorja	26 00—33 00
Groch Folgera	28 00—30 00
Łubin niebieski	10 50—11 00
Łubin żółty	13 00—13 50
Mak niebieski	36 00—39 00
Ziemniaki jadalne	3 75—4 25
Makuch lniany w taflach	18 25—18 50
Makuch słonecznikowy w tafl.	13 25—13 50
Makuch słonecznikowy w tafl.	16 75—17 25
Srut Soja	18 50—19 00
Sioma pszenina luzem	3 00—3 20
„ pszenina prasowana	3 60—3 80
„ żytnia luzem	3 25—3 50
„ żytnia prasowana	3 75—4 00
„ owsiana luzem	3 75—4 00
„ owsiana prasowana	4 25—4 50
„ jęczmienna luzem	2 45—2 95
„ jęczmienna prasowana	3 35—3 55
Siano zwykłe luzem	7 50—8 00
Siano zwykłe prasowane	8 00—8 50
Siano nadnoteczkowe luzem	8 50—9 00
Siano nadnoteczkowe prasowane	9 00—9 50

Koniec działu redakcyjnego.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o.
w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek.

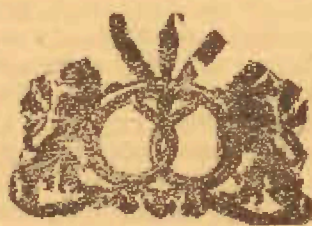
LOS

do I. kl. 33 Loterii Państw.

Cena za 1/4 losu 10,— zł
1/2 losu 20,— zł — 1/4 los 40,— zł,
Główne wygrane w 4 klasach są następuj.:
I. kl. 100 000 zł, II. kl. 2 po 100 000 zł,
III. kl. 3 po 100 000 zł,
IV. kl. 4 po 100 000 zł oraz 1 000 000 zł.

Nowość! Losy 33 Loterii biorą udział w dodatkowym bezpłatnym
ciągnięciu gwiazdkowym — które rozlosuje 370 000,— zł.
Szukasz szczęścia i zadowolenia kup los
w kolekturze Loterii Państwowej:

A. Marski - Leszno - Rynek 8



LODY

różnego rodzaju najlepsze
w smaku. — Specjalność:

lody orzechowe

Th. Linke,

Marsz. Józefa Piłsudskiego 46

Pół morgi ogrodu

opłotowanego z drzewami
i krzewami, na sprzedaż.
Zgł: Głogowska 3, m. 2.

Dlaczego właśnie tam?

Ponieważ nowootwarta Śniadalnia-Winiarnia

A. Potok - ulica Wolności nr. 2

zapewnia miły i przyjemny pobyt, dając dobre napoje,
smaczne potrawy ciepłe i zimne o każdej porze dnia
po najniższych cenach.

Na sezon letni dla Panów!

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony! — Wielki wybór!
Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty,
rękawiczki, skarpety, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się
najtaniej w firmie

St. Muszkieta

LESZNO, RYNEK 19.

Koncesjon. Przedsiębiorstwo Elektr.-Instal.

Przeprowadzam:

instalację elektryczną na światło, siłę i dzwonki.

Naprawiam:

motory, akumulatory, różne automaty elektr. oraz
badam i zakładam gromochrony.W. Wilde - Leszno - ulica Marsz. J. Piłsudskiego 13.
(dom p. Malepęzgo).

Uroczą, spokojną

„STANISŁAWÓWKA”

per OSIECZNA

przyjmuje każdego czasu

„wywczasowców”

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3,
I. p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebowanie dla kucharek na majatki,
do miasta, również na wyjazd,
służące z gotowaniem samodzielnie,
bony i pokojowe —
pierwszorzędne na majatki —
dobrze polecane mogą się zawsze
zgłaszać, a znajdą dobre posady.
Kierownicza.

TRUMNY

w wielkim wyborze, po
niskich cenach poleca

L. Sobolewski,

mistrz stolarski

Leszno, ul. Narutowicza 12

Dekoracje dostarczam
BEZPŁATNIE.

ŁĄKI

Osady z parcelacji Maj.

Długie Stare

Sprzedaż w każdą środę.

Koncesjonowany warsztat
napraw węg.

Naprawa wszelkich węg uchył-
nych stojowych i dźwigni, do
bydła i wozowych. Wykonuje
cielowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk

Leszno, Lipowa 16.

Baczność!

Na sezon wiosenny

polecam płaszcze
najnowsze fasony, —
Ubrania, Paletka chło-
pęce i dziewczęce, su-
kienki, artykuły męskie
i przybory wojskowe,
bławy polecam po ni-
skich cenach.

A. Polewicz, Leszno

Rynek 15.

Fabryka Fortepianów i Pianin

T. BETTING i SKA

dostarcza nowe pianina po ce-
nach fabrycznych już przy
wpłacie 300 zł. — Długoletnia
gwarancja. Telefon 235.

Leszno, ul. Komeńskiego 13.

Józef Danielak, Leszno

Rynek 11. Tel. 148.

W wielk. wyborze materiały wełniane

półwełniane, lniane i jedwabne.

W artykułach męskich — kapelusze,

czapki, bieliznę, skarpetki i t. p.

Wszelkie Bilety

KOLEJOWE

po cenach ściśle

— urzędowych. —

Czynne od g. 7,30

do 19, w niedzielę

od 9-ej do 13

Telefon nr. 318



„ORBIS”

Agencja Leszno, Rynek 8.

Najtaniej kupisz

Farby

Lakier

Pomysł

Kredy

oraz wszelkie przybory ma-

larskie i stolarskie

tylko

Skład Farb

i Lakierów

Leszno, Wolności 23



ZEGARY

ZEGARKI

BIŻUTERJĘ

naprawia do-

brze i tanio

Józef Mańka,

LESZNO, Bracka 12.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier
pakowy, gazetowy, perga-
minowy, teatlowy, kartony,
towary galanteryjne.

„BAZAR”

właśc.: PAWEŁ ABI

Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Jan Skrzypczak

mistrz kamień, rzeźbiarski

Leszno, al. Muśnickiego 5.

Oddział: ulica Osiecka 26

Pomniki

Figury

Nagrobki

z różnego rodzaju kamień.

ODPADKI

KUCHENNE

jako karmę dla zwierzyny,
przyjmuje z wdzięcznością
Zwierzyńców w Lesznie.

WYCIECZKĘ DO LASU KĄKOLEWSKIEGO

przy szosie do Nowej Wsi — urządza

Tow. Przemysłowo - Rzemieślnicze w Lesznie
w niedzielę, dnia 16 czerwca 1935

Zbiórka przy Szkole Przemysłowo-Handl. o godz. 2-giej po poł.
wyjazd wozami. — Zachęca się członków do licznej udziału
z rodzinami, gdyż wycieczka ta będzie bardzo urozmaicona przez
strzelanie do tarczy (8 nagród), bezpłatne konkursowe gry dla
pań z nagrodami, wycieczki dzieci o podarki itp., bufet i orkiestra
na miejscu.